

# POPEK MONSTER, Nie mogę

Nie mogę dziś zasnąć  
Jest tu gorąco jak w piekle  
W telewizji leci .. z prezydentem  
To wciskają kit  
Opowiadają jakieś brednie  
Na stole stoi smirnoff  
Chyba se zaraz jebnę

..  
Szykuję się sam  
Nie wiem na co  
Chu\* z legalną pracą  
Waszymi podatkami

..  
Karmieni marzeniami

Zarabiamy całe...

..  
I zakładam koszule  
Jestem tak w kurw\*  
W środku cały się buzuje  
Łapię za telefon i wykręcam numer  
Dzwonię do Bolka, pytam: pijesz ze mną wódkę?  
12:00, dzwonię po jaranie  
W słuchawce głos znajomego  
Mówi mi ze dziś chu\* z tego  
I ze lipa, dzisiaj bowiem przypał  
... na transport  
Ja wciąż nie mogę zasnąć

Nie mam dziś pomysłów na zjebany dzień  
Chu\* pogoda, wszystko wkurw\* mnie  
Pada jak skurw\* chyba piąty dzień  
Zróbmy dziś domówkę i najebmy się

Nagle pukanie do drzwi  
Huk zagłusza mi muzykę  
Nie wiem, kto o tej porze składa mi wizytę  
Na szczęście to mój brat  
Gorzej wkurw\* niż ja  
Przyniósł flachę, jest 1. I zaczynamy grzanie  
Ja Nie będę się leczył, bo to by było chore  
Naćpany odkręcam od butelki korek  
Pije z Edim wódkę i czekamy na Bolka  
To jest sesja zioma, dawaj do nas morda

..  
Ciężki klimat  
Najarany grubo  
Wody hektolitry, ciężko się zatrzymać  
To jest hardcore'owy rap, jesteśmy jak rodzina  
Najebany grubo, już mam w chu\* ..  
Człowiek orkiestra stoi przy sterach  
Nagle w drzwiach pojawia się pijany Bolek  
A za stoi ... i zaczyna się ziewać

Nie mam dziś pomysłów na zjebany dzień  
Chu\* pogoda, wszystko wkurw\* mnie  
Pada jak skurw\* chyba piąty dzień  
Zróbmy dziś domówkę i najebmy się